

**Agnieszka Trzeźniewska-Nowak**

Uniwersytet Marii Curie Skłodowskiej

ORCID: 0000-0001-8425-7185

## ZNAKI SZCZEGÓLNE PAULINY WILK – PAMIĘTNIK POKOLENIA LAT 80.

Nie ulega wątpliwości, że współczesnych 30- i 40-latków ogarnęła nostalgia za beztróskim okresem dzieciństwa przypadającym na lata 80. XX wieku. Jest to pokolenie żyjące w dwóch rzeczywistościach, wręcz w dwóch światach. Z jednej strony otacza nas kultura konsumpcji i demokratyzacja ludzkich wyborów, nowoczesność, w której liczy się szybkość i łatwość dostarczania bodźców. Z drugiej strony jednak mamy w sobie tęsknotę za latami 80., czyli beztróskim dzieciństwem. Marta Cobel-Tokarska twierdzi nawet, iż nasze doświadczenie życia w dwóch epokach jest „nieporównywalne z innymi”<sup>1</sup>. Funkcjonujemy również w rozdarciu, biorąc pod uwagę kwestie związane z technologią, bo nie jesteśmy do końca analogowi, ale też nie możemy nazwać się w pełni cyfrowym pokoleniem<sup>2</sup>. Swoisty powrót do wspomnianej dekady okazuje się być trendem ogólnoswiatowym, ale polscy 30- i 40-latkowie, ze względu na diametralnie inne doświadczenia społeczno-polityczne, narzucają swoim sentymentalnym powrotom dodatkowe znaczenie. Marta Cobel-Tokarska, powołując się między innymi na antropologa, Czesława Robotyckiego<sup>3</sup>, pisze w tym kontekście o pamięci PRL, dodając: „[...] każdy, kto przeżył choć kilka lat w tamtym kraju, będzie miał na jego temat swoje zdanie, niepodważalne, niedyskutowalne, bo oparte na prawdziwie własnej biografii”<sup>4</sup>.

---

1 M. Cobel-Tokarska, *Ostatnie pokolenie PRL: pamięć „trzydziestolatków”*, [w:] *Socjologia czasu, kultury i ubóstwa*, red. K. Górniak, T. Kanasz, B. Pasamonik, J. Zalewska, Warszawa 2015, s. 127.

2 D. Piechota, *W stronę retrotopii – między diagnozą współczesności a ponurymi prognozami przyszłości*, [w:] tegoż, *Na fali nostalgii. Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte w najnowsze kulturze i literaturze popularnej*, Kraków 2022, s. 32 i in.

3 Patrz: C. Robotycki, *Pamięć o PRL – antropolog wobec doświadczenia przeszłości własnej kultury*, „Konteksty” 2003, nr 3–4.

4 M. Cobel-Tokarska, *Ostatnie pokolenie PRL*, s. 126–127.

Pisarze sięgający po lata 80.<sup>5</sup> próbują jednocześnie uporządkować swoje wspomnienia, tworząc w ten sposób „bibliografię generacji dorastającej w latach 80.”<sup>6</sup>. Nostalgiczny *comeback* opiera się na powrotach do wydarzeń z dzieciństwa (często umiejscawianych w ważnych dla Polski wydarzeniach historycznych), przedmiotów, będących obecnie wręcz kultowymi, czy osób. Przemysław Czapliński, przyglądając się temu, jak przedstawiciele pokolenia lat 80. tworzą literackie pamiętniki, dochodzi do wniosku, że bliskie jest im fotograficzne rejestrowanie świata<sup>7</sup>, opisywanego w sposób polisensoryczny.

Tworzenie pamiętnika pokolenia lat 80. opiera się rzecz jasna na wspomnianej już nostalgii czy resentymentcie, ale również w ciekawy sposób tworzy nowy wizerunek lat 80., na dobre wprowadzając go również do popkultury. W nieco profetyczny sposób mówił o tym chociażby Stach Szablowski, który pod koniec lat 90. wieszczył latom 80. globalny powrót<sup>8</sup>. Jesteśmy obecnie obserwatorami wspomnianego powrotu. Wspomnieć warto w tym kontekście współczesne produkcje filmowe, których akcja rozgrywa się w latach 80., jak choćby *Stranger Things*, czy kolejne reaktywacje kultowych produkcji z tamtego okresu: *Gwiezdnych Wojen*, *Miasteczka Twin Peaks* i *Z archiwum X*, sequele *Parku Jurajskiego*, *Łowcy androidów*, *Mad Maksa*, *Dnia Niepodległości*. Również na rynku polskim obserwujemy podobne zjawisko, wspomnijmy choćby o kolejnej części kultowej komedii *Kogel-mogel*<sup>9</sup> z tamtego okresu.

Jednakże okazuje się, iż nasze sentymentalne spojrzenie staje się nieco bardziej powszechne, co potwierdza fakt, że 30- i 40-latkowie często dzielą się wspomnieniami z tamtego okresu w social mediach. Jak grzyby po deszczu pojawiają się profile osób, które z sentymentem przypominają lata 80., zadając pytanie: „a pamiętasz jak...?” lub formułując stwierdzenie: „za naszych czasów...”. Wspomnijmy tutaj chociażby profil *Nostalgia* na Tweeterze, którego autorzy publikują zdjęcia programów telewizyjnych, fragmenty kreskówek z tamtego okresu, a nawet historyjki obrazkowe, które można było odnaleźć w gumach do żucia. Niezwykle popularne są również hashtagi na Instagramie #lata80 czy #80s<sup>10</sup>, przedrukowywane są

5 Warto doprecyzować, że mowa tu w autorach urodzonych w latach 80., ewentualnie pod koniec lat 70. Pisarze ci doświadczyli życia w epoce przemian społeczno-politycznych jeszcze jako dzieci.

6 D. Piechota, *W stronę retrotopii*, s. 37.

7 P. Czapliński, *Wniosłe tęsknoty. Nostalgie w prozie lat dziewięćdziesiątych*, Kraków 2001, s. 16.

8 S. Szablowski, *Fetysze z lat 80.*, „Machina” 1998, nr 10.

9 Przypomnijmy, że kontynuacja filmu, czyli jego trzecia część, powstała w 2019 roku, a więc dokładnie 30 lat po premierze *Galimatias*, czyli *kogel-mogel II*. Trzy lata później (2022) premierę miała czwarta część: *Koniec świata, czyli kogel-mogel 4*.

10 Ponad 18 milionów postów w lipcu 2022 roku.

archiwalne ramówki telewizyjne<sup>11</sup>, tworzone programy telewizyjne oparte na wspomnieniach z tamtego okresu („To był rok” TVP<sup>12</sup>) czy programy radiowe, które zabierają słuchaczy „w podróż pełną historii”. Przykładem takiej audycji są chociażby „Taśmy Wojciechowskiego”, emitowane na antenie Radia Zet przez Marcina Wojciechowskiego.

Ciekawe i niecodzienne jak dotąd w popkulturze zestawienie nostalgicznych wspomnień za czasami młodości czy dzieciństwa z szeroką dostępnością mediów społecznościowych, które mają swój udział w wielu podróżach sentymentalnych, sprawia, że pamiętnik pokolenia lat 80. jest inny pod wieloma względami niż naszych rodziców czy dziadków. W ciekawy sposób pisze o tym Daniel Radecki w powieści *Wszyscy jesteście hipsterami* (2016):

Byliśmy pierwszym pokoleniem, które testowało na sobie różne zdobycze techniki. Reforma edukacji, komórki, komputery, Internet, cyfrowe animacje Disneya i pornografia. [...] Upajaliśmy się tym wynalazkiem jak narkotykiem, powoli krążącym w żyłach i oddziałującym na nasze naiwne dusze. [...] Urodziliśmy się jeszcze w państwach ludowych, z których nie pamiętaliśmy nic prócz mignięć kolejek i może ojców wracających kompletnie zalanych do domów. Przez ZOMO, nie wódkę<sup>13</sup>.

Nostalgiczne powroty obejmują również gry komputerowe. Wspomnijmy chociażby o kultowym pac-manie (1980), słynnej „gąsienicy”, czyli *Centipede* (1980), które były nie tak dawno ponownie rekordy popularności, czy puzzlach – rozrywce niezwykle popularnej w latach 80. i 90. Z chęcią również wracamy do planszówek z tamtych lat. Przypomnijmy, iż to właśnie w 1982 roku Jan Adamski postanowił otworzyć firmę o nazwie Wyrób gier logicznych z papieru i tektury, czyli *Encore*, która zajmowała się wypuszczaniem na rynek gier. Firma istniała do 1997 roku i wydała łącznie 20 gier. Wspomnieć tu należy takie popularne wówczas tytuły, jak: *Bitwa na polach Plennoru* czy *Gwiazdy Kupiec*. Dość oczywiste jest również to, że pokolenie 30- i 40-latków pamięta wiele przedmiotów, które dzisiaj zaliczamy do retroobiektów<sup>14</sup>.

11 *Archiwalne ramówki telewizyjne*, [https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Archiwalne\\_ram%C3%B3wki\\_telewizyjne](https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Archiwalne_ram%C3%B3wki_telewizyjne) [dostęp: 3.07.2022].

12 Emitowano go w latach 2019–2021 w TVP. Program ten oparty jest na holenderskim formacie *A Year to Remember*. Łącznie wyemitowano 30 odcinków z czego 7 dotyczyło lat 80. (1980, 1985, 1989 – 1 sezon; 1986, 1981 – 2 sezon; 1988, 1983 – 3 sezon).

13 D. Radecki, *Wszyscy jesteście hipsterami*, Gdynia 2016, s. 28–29.

14 Widoczna jest tu nostalgia za materialnością. Patrz: M. Napiórkowski, *Kod kapitalizmu. Jak Gwiazdne wojny, Coca-Cola i Leo Messi kierują twoim życiem*, Warszawa 2019, s. 114.

Proces nostalgicznego wspomniania lat dziecięcych przez obecnych 30- i 40-latków wydaje się dopiero zaczynać<sup>15</sup>. Wskazują na to liczne utwory powstałe w ostatnim czasie, jak chociażby: *Requiem dla analogowego świata* (2019) Rafała Cichowskiego, *Znaki szczególne* (2014) Pauliny Wilk, *Atlas: Doppelganger* (2015) Dominiki Słowik<sup>16</sup>, *Gugule* (2014) Wioletty Grzegorzewskiej, *Wszyscy jesteśmy hipsterami* (2016) Daniela Radeckiego<sup>17</sup> czy *Zimowla* (2019) Dominiki Słowik.

W niniejszym szkicu interesować mnie będzie głównie powieść *Znaki szczególne* Pauliny Wilk, będąca swoistym pamiętnikiem pokolenia wyżu demograficznego początku lat 80., które pamięta beztrudny okres dzieciństwa spędzany na podwórkach z rówieśnikami w schyłkowej fazie PRL. Niemniej jednak wymienione wcześniej utwory traktować będę jako kontekst dla powieści Wilk. *Znaki szczególne*, jak zaznacza wydawca na okładce, to „pierwsza autobiografia pokolenia urodzonych około 1980 roku – dzieci polskiej transformacji”<sup>18</sup>. Można również dodać, iż jest to prywatny, nawet miejscami intymny i bardzo osobisty zapis dorastania w czasie transformacji ustrojowej. Współczesna Polska u Wilk została ujęta w autobiograficznej opowieści trzydziestolatki, która razem z rówieśnikami przeżywała zachwyty i rozczarowania nową rzeczywistością. Autorka niemalże na każdym kroku próbuje dowieść czytelnikom, że pokolenie, które reprezentuje i którego jest poniekąd samozwańczym głosem, jest nie tylko różnorodne, ale i wyjątkowe, nosi własne znaki szczególne, bo ukształtowane zostało w okresie gwałtownych przemian i w atmosferze entuzjastycznej wolności. Wilk często mówi w imieniu całego pokolenia, generalizuje, uogólnia:

My na zawsze pozostaniemy nowi i starzy zarazem. Analogowo-cyfrowi, mniej swobodni w globalnych i wirtualnych realiach niż ci, którzy chłonęli je od początku życia. Możliwe więc, że jesteśmy tylko przelinkiem oddzielającym dwie szczerliwiej urodzone i lepiej wyposażone generacje<sup>19</sup>.

*Znaki szczególne* przedstawiają autorkę-narratorkę, przypomnę tylko, że urodziła się ona w 1980 roku jako jedno z dzieci porwanych przez wir przemian. Teraz ogląda własne dzieciństwo, dorastanie i dorosłość, opisuje też losy rodziny, sąsiadów i bliskich, by zrozumieć, jak głęboka, wszechobecna – i niezakończona – jest transformacja życia w Polsce. Pokolenie lat 80. funkcjonujące w nieustannej trans-

15 Wspomina o tym m.in. Marta Cobel-Tokarska, *Ostatnie pokolenie PRL*, s. 104.

16 Jest to debiutancka powieść Dominiki Słowik, w której autorka wplata nostalgiczne historie opowiadające o pokoleniu wyżu demograficznego w opowieści dziadka marynarza.

17 Lata 80. w powieści Daniela Radeckiego nie stanowią głównej osi narracji, ale sentymentalny powrót do miasteczka Z. i wspólne, nostalgiczne wspomnianie dzieciństwa przez głównego bohatera jest czytelnym odniesieniem do widocznego we współczesnej polskiej literaturze nurtu powrotów do dzieciństwa.

18 Informacja znajdująca się na przedniej okładce książki.

19 P. Wilk, *Znaki szczególne*, Kraków 2014, s. 164.

gresji, stwarzając siebie wciąż na nowo, szuka nowych szans zawodowych czy prywatnych, nie mogąc do końca odnaleźć się na rynku pracy, nazywane jest przez Grzegorza Wójcika „pokoleniem spóźnionym”<sup>20</sup>, które egzystuje, utwierdzając się w przekonaniu o byciu zbędnym czy nadliczbowym.

Pokolenie lat 80., opisywane nie tylko przez Paulinę Wilk, ale również przez między innymi: Daniela Radeckiego, Dominikę Słowik, Wiolettę Grzegorzewską czy nieco starszego Michała Witkowskiego, cechuje rozdarcie wewnętrzne. Współcześni 30- i 40-latkowie są jednocześnie nowocześni, wręcz zanurzeni w nurcie *modernitas*, i staromodni ze swoimi pytaniami „A pamiętasz...?”. Pokolenie to funkcjonuje na zasadzie opozycji niemalże w każdej dziedzinie swojego życia, bo z jednej strony jego przedstawiciele są właścicielami kupionych na kredyt mieszkań czy samochodów, ale z drugiej z sentymentem wspominają pożyczane od kolegów zabawki czy zbierane kapsle.

Warto również zaznaczyć, że *Znaki szczególne* Pauliny Wilk nie istnieją w czytelniczej próżni. Ostatnia dekada zaowocowała kilkoma tego typu nostalgicznymi powrotami. Wspomnijmy tu chociażby *Gugule* Wioletty Grzegorzewskiej, opowiadające o dzieciństwie i młodości spędzonych w małej wsi Hektary, która położona jest w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Warto zwrócić uwagę również na powieść *Wszyscy jesteśmy hipsterami* Daniela Radeckiego, w której autor wraca w swoich wspomnieniach do prowincjonalnego miasteczka na Lubelszczyźnie. Wymieńmy tu również Dominikę Słowik i jej *Atlas: Doppelgänger*, Rafała Cichowskiego i *Requiem dla analogowego świata*. Wszystkie wymienione tu utwory skupiają się nie tylko na ludziach, czyli pokoleniu obecnych 30- i 40-latków, które Wilk nazwała „dziećmi polskiej transformacji”, ale także na przedmiotach codziennego użytku, do których wówczas przywiązywano zdecydowanie większą wagę niż robi się to obecnie, bo przecież wszyscy mieli to samo. Tak między innymi zrelacjonowano jedną z mikołajkowych zabaw z tamtych czasów w *Znakach szczególnych*:

Zaraz pójdziemy tańczyć i siadać na kolana Mikołajowi z wacianą brodą. Dostaniemy takie same świąteczne paczki: z delicjami szampańskimi, wafelkiem Prince Polo, czekoladą mleczną i mandarynkami. Będziemy je studiować i porównywać, potwierdzając świąteczną sprawiedliwość<sup>21</sup>.

Poczucie pokoleniowej wspólnoty silnie podkreślone jest w tekście Pauliny Wilk. Wydaje się nawet, że tamten świat opierał się również na pewnego rodzaju unifikacji, bo siłą rzeczy wszyscy mieliśmy to samo. Noszono te same ubrania, które *notabene* są szczytem hipsterkiej mody obecnie. We wszystkich dziecięcych poko-

20 G. Wójcik, *Nicponie. Pokolenie roczników 70. i wczesnych 80. W młodej polskiej prozie oraz filmie fabularnym*, Gdańsk 2019, s. 38.

21 P. Wilk, *Znaki szczególne*, s. 17.

jach były bardzo podobne zabawki, a najmłodszy nie mieli wielkiego wyboru i na dobranoc oglądali *Smerfy*. Podobnie wyglądały również wnętrza domów i mieszkań. Jest to szczególnie widoczne w powieści *Atlas: Doppelganger*, w której narrator opisuje poszczególne elementy wystroju, dochodząc do wniosku, iż wszystko miało na celu stworzenie przestrzeni na kształt wystawy sklepowej, bo „w dostępnych wtedy meblościankach liczne były półki, witryny, regały, służące wyeksponowaniu bibelotów i pamiątek, w szczególności kryształów, pamiątkowych kufli, porcelanowych słoni”<sup>22</sup>. W salonie centralne miejsce zajmował telewizor. Sofy, kanapy, ławy były zwrócone w stronę odbiornika, umieszczanego na linii wzorku<sup>23</sup>.

Dodatkowo na uwagę zasługuje tu specyficzny typ narracji, który przez Maję Jarnuszkiewicz został określony jako retronarracja<sup>24</sup>. Polega ona na tym, iż narrator opowiada o przeszłości z perspektywy teraźniejszości, a dodatkowo w poszczególnych opisach dominuje fragmentaryczność.

Autorka *Znaków szczególnych* zwraca uwagę na przedmioty codziennego użytku. Wszystko dlatego, iż pokolenie lat 80. od początku otoczone było rzeczami, których obecność w ich świecie była ważna i pożądana. Były to proste rzeczy, które jednocześnie zyskiwały na znaczeniu podczas codziennych zabaw jak „guma kupiona za grosze w pasmanterii”<sup>25</sup>, ale też prezenty, jak chociażby „zegarek elektroniczny, kalkulator na baterie słoneczne i długopis z połączoną końcówką”<sup>26</sup>, czy wręcz dobra uważane w tamtym czasie za symbol bogactwa, luksusu, jak pisze Wilk:

Powoli, po kawałku wpadały do naszej rzeczywistości przedmioty i zdarzenia odległe, luksusowe, ale coraz liczniejsze i coraz silniej dowodzące, że będzie inaczej. Wkrótce na ulice wyjechały kolejne BMX-y<sup>27</sup>.

Ważne było wówczas również kolekcjonowanie. Zbierano w zasadzie wszystko, łącznie z etykietami zapalczanymi, o których w *Gugulach* wspomina Wioletta Grzegorzewska, pisząc:

Zbieranie etykiet zapalczanych okazało się trudniejsze niż bieganie na trasie Mirów-Bobolice, nocne wyprawy do sadu sąsiada [...] bo niby jak wyciąć precyzyjnie żyłką upatrzoną wcześniej etykietę na imieninowym stole, gdy wujek Janek, szczęśliwy właściciel owej etykiety, nie upił się jeszcze wystarczająco, aby mu ją podwędzić, a w skrzynce za zasłoną zabrakło wódki<sup>28</sup>

22 D. Piechota, *W stronę retrotopii*, s. 64–65.

23 M. Halawa, *Życie codzienne z telewizorem*, Warszawa 2006, s. 24.

24 M. Jarnuszkiewicz, *Retro: czyli o przedmiotach w czasie i narracji*, „Fragile. Pismo kulturalne” 2019, nr 4 (46), s. 31–38.

25 P. Wilk, *Znaki szczególne*, s. 16.

26 Tamże, s. 31.

27 Tamże, s. 32.

28 W. Grzegorzewska, *Guguly*, Wołowiec 2014, s. 79.

Ale także wszechobecne puszki, które „były pierwszymi talizmanami kapitalizmu i pierwszymi jego ofiarami”<sup>29</sup>. Jak słusznie zauważa Wilk, świat rzeczy dla pokolenia lat 80. przeszedł znaczącą metamorfozę. Okazuje się, iż pomimo tego, że przedmioty wciąż odgrywają dla przedstawicieli tego pokolenia znaczącą (czasami wręcz kluczową) rolę, to ich status znacznie się zmienił. Otaczanie się nowymi i upragnionymi rzeczami wciąż będzie ważne, ale zgodnie z ponowoczesnym doświadczeniem przedmioty będą istotne tylko przez chwilę, bo urodzeni w latach 80. wciąż będą potrzebowali nowych doświadczeń, bodźców, rzeczy. Okazało się, że świat się szybko dezaktualizował i opanowywały go kolejne mody na rzeczy niezbędne, jak chociażby „kolorowe flamastry, komplety linijek z pływającymi w środku rybkami, cienkopisy zakończone kulką [...] czy korektory”<sup>30</sup>. W ciekawy sposób podsumowuje to również Paulina Wilk:

Odtąd każda upragniona rzecz będzie najważniejsza i bezcenna tylko przez chwilę, a potem zastąpi ją inna. Żadnego z setek przedmiotów, które kupię i pokocham w nadchodzących latach, nie zapamiętam tak wyraźnie jak puszek i ich hipnotyzującego uroku. One ostatnie były magiczne, ponieważ nic nie kosztowały<sup>31</sup>.

W podobny sposób w zapomnienie odchodziły lubiane i wyczekiwane programy telewizyjne, jak bajki o Uszatku czy Rumcajsie, bo „zepchnęły ich z ekranu disneyowskie wiewiórki Chip i Dale oraz gapowaty Goofy”<sup>32</sup>.

Co ciekawe, spostrzeżenia pisarzy na temat tego okresu wydają się zbieżne, a przywoływane przedmioty, doświadczenia odgrywają kluczową rolę w tworzeniu mitologii pokolenia dorastającego w schyłkowej fazie PRL. Większość z nich zauważa również brak chociażby symbolicznego przejścia, pożegnania się z przeszłością, które sprawiają, że pokolenie lat 80. utonęło w morzu przedmiotów. Pokolenie lat 80. cechuje wzmószona konsumpcja, „byliśmy klientami dorastającymi w kapsule przyspieszonej edukacji konsumenckiej”<sup>33</sup>.

Zainteresowanie przedmiotami wciąż jest obecne w życiu przedstawicieli pokolenia lat 80., a dodatkowo warto zauważyć, iż w ostatniej dekadzie można zaobserwować nawet wzmószone zamięłowanie do epoki analogowej, co, jak twierdzi Marcin Napiórkowski, odzwierciedla naszą nostalgię za materialnością<sup>34</sup>.

Obok opisywanego świata rzeczy ważne z punktu widzenia tworzenia pamiętnika pokolenia lat 80. są również uczucia. Okazuje się bowiem, iż jego przedstawi-

29 P. Wilk, *Znaki szczególne*, s. 33.

30 Tamże, s. 37.

31 Tamże, s. 33.

32 Tamże, s. 39.

33 Tamże.

34 M. Napiórkowski, *Kod kapitalizmu*, s. 114.

ciele tęsknią za przyjaźniami zawieranymi beztrudnie nie tylko przez nich samych, ale także przez pokolenie ich rodziców. Jak twierdzi Wilk:

Zaprzyjaźniał nas czas – wspólnie przestany, przegadany, przemilczany, przenudzony. Decydujące wcale nie było to, czy jesteśmy dla siebie atrakcyjni, czy mamy jakieś unikatowe cechy, dla których warto się lubić. Rośliśmy razem i to wystarczało<sup>35</sup>.

Gen podwórkowy, o którym pisze Wilk w *Znakach szczególnych*, był niewątpliwie charakterystyczny dla ostatniego pokolenia epoki analogowej.

W podobny sposób podwórkowe zabawy, ale przede wszystkim wspólne spędzanie wolnego czasu, wspomina narrator powieści *Atlas: Doppelganger*:

[...] w latach dziewięćdziesiątych my, dzieci, byliśmy jak oddzielne plemię, półdzikie stado panujące nad osiedlem. Aroganckie i pewne siebie watahy przemyczały w zabawach przez ulice jak prowadzone do ataku, wrzeszcząc i wyjąc; dzieci traciły tyle z człowieczeństwa, że dorośli przyglądali im się z dziwnym niepokojem i bezskutecznie próbowali sobie przypomnieć jakieś stare, dawno zapomniane rzeczy, które jak przez mgłę kołatały im się w głowie<sup>36</sup>.

Wspomnienia przywoływane przez współczesnych 30- i 40-latków są niejednokrotnie sprzeczne. Taka jest poniekąd natura wspomnień, ale przez to pamiętnik pokolenia lat 80. jest pełny niewyraźnych momentów, jest też zdeformowany. Sposób, w jaki to pokolenie postrzega rzeczywistość, w której spędziło dzieciństwo, warto również przefiltrować przez duchologię. Jest to pojęcie filozoficzne pojawiające się między innymi u Jacques'a Derridy i wskazujące na potrzebę patrzenia na teraźniejszość przez pryzmat historii, czyli tak zwanej teraźniejszości nawiedzanej przez historię, jak nazywa ją Olga Drenda<sup>37</sup>. Badaczka dodatkowo zauważa, iż granice omawianej tu epoki wydają się być nieprecyzyjne, wręcz płynne. Na marginesie warto zauważyć, iż autorka *Duchologii polskiej* upatruje początków epoki mniej więcej w 1986 roku, a koniec sytuuje w okolicach 1994 roku<sup>38</sup>. W tym krótkim okresie na skutek transformacji ustrojowej zmieniła się codzienna egzystencja Polaków.

Lata 80. to czas na swój sposób magiczny. Dla nas, Polaków, to czas kaset VHS, kaset magnetofonowych, małego Atari i sprzętów Commodore. Ale trzeba wziąć pod uwagę, że dla Amerykanów, Niemców czy Brytyjczyków ten czas nie musi oznaczać tego samego — i w większości przypadków faktycznie tak jest! Wspomina o tym również Paulina Wilk:

35 P. Wilk, *Znaki szczególne*, s. 205.

36 D. Słowik, *Atlas: Doppelganger*, Kraków 2015, s. 104.

37 O. Drenda, *Duchologia polska. Rzeczy i ludzie w latach transformacji*, Kraków 2016, s. 8.

38 Tamże, s. 13.

Pojawiły się nieznanne wcześniej biznesy: sklep z kasetami magnetofonowymi, ułożonymi w przegródkach i na obrotowych stojakach, z ceną wypisaną ołówkiem na jaskrawozielonej metce. Wypożyczalnia filmów wideo, z obowiązkowymi zapisami, kaucją i kartą stałego klienta – pierwszą z wielu, jakie dostaniemy w przyszłości<sup>39</sup>.

Generacja pisarzy urodzonych na przełomie lat 70. i 80., a także pod koniec lat 80. XX wieku z nostalgią powraca do okresu beztroskiego dzieciństwa, dając swoim czytelnikom możliwość spojrzenia na przełomowe wydarzenia w historii Polski z perspektywy prowincjonalnego podwórka i zabaw na trzepaku. Uwzględniając wiek bohaterów powieści, nie dziwi fakt, że pokolenie to egzystuje poza ideologią i polityką. Pisarze ci, odwołując się do miejsc dla siebie ważnych, tworzą fragmentaryczne pamiętniki. Powrót do okresu dzieciństwa spędzonego na podwórkach, placach zabaw ma również wymiar terapeutyczny (zarówno dla autora, jak i czytelnika), gdyż wspomnienia, niekiedy idealizowane, stanowią cenny pomost między przeszłością a teraźniejszością. Ciekawa w tym kontekście wydaje się również konstatacja Marty Cobel-Tokarskiej, która uważa, że:

Wspominając dzieciństwo, wspominają PRL; te wspomnienia są dla nich ważne, czynią ich bowiem świadkami pewnej historycznej epoki, której młodszy od nich już osobiście nie doświadczyli i nie mają szansy doświadczyć. Data urodzenia może nawet dawać swoiste poczucie wyższości – „trzydziestolatki” mogą wspominać PRL zupełnie bezkarnie, mając przewagę zarówno nad starszymi (którzy na taką niewinność nie mogą sobie pozwolić), jak i młodszymi (którzy nie mają czego wspominać)<sup>40</sup>.

Poszczególne powieści stanowią „list pożegnalny dla analogowego świata”<sup>41</sup>, ale również dla poszczególnych autorów są sentymentalną próbą zatrzymania, niczym na stop-klatce, świata beztroskiego, kolorowego, pełnego zabawy i marzeń dzieciństwa.

---

39 P. Wilk, *Znaki szczególne*, s. 43.

40 M. Cobel-Tokarska, *Ostatnie pokolenie PRL*, s. 128.

41 Tylna okładka *Requiem dla analogowego świata*. Patrz: R. Cichowski, *Requiem dla analogowego świata*, Gdynia 2019.

## **Bibliografia**

- Cichowski R., *Requiem dla analogowego świata*, Gdynia 2019.
- Cobel-Tokarska M., *Ostatnie pokolenie PRL: pamięć „trzydziestolatków”*, [w:] *Socjologia czasu, kultury i ubóstwa*, red. K. Górniak, T. Kanasz, B. Pasamonik, J. Zalewska, Warszawa 2015.
- Czapliński P., *Wzniosłe tęsknoty. Nostalgie w prozie lat dziewięćdziesiątych*, Kraków 2001.
- Drenda O., *Duchologia polska. Rzeczy i ludzie w latach transformacji*, Kraków 2016.
- Grzegorzewska W., *Guguły*, Wołowiec 2014.
- Halawa M., *Życie codzienne z telewizorem*, Warszawa 2006.
- Jarnuszkiewicz M., *Retro: czyli o przedmiotach w czasie i narracji*, „Fragile. Pismo kulturalne” 2019, nr 4 (46).
- Napiórkowski M., *Kod kapitalizmu. Jak Gwiezdne wojny, Coca-Cola i Leo Messi kierują twoim życiem*, Warszawa 2019.
- Piechota D., *W stronę retrotopii – między diagnozą współczesności a ponurymi prognozami przyszłości*, [w:] tegoż, *Na fali nostalgii. Lata osiemdziesiąte i dziewięćdziesiąte w najnowsze kulturze i literaturze popularnej*, Kraków 2022.
- Radecki D., *Wszyscy jesteśmy hipsterami*, Gdynia 2016.
- Robotycki C., *Pamięć o PRL – antropolog wobec doświadczenia przeszłości własnej kultury*, „Konteksty” 2003, nr 3–4.
- Słowik D., *Atlas: Doppelganger*, Kraków 2015.
- Szablowski S., *Fetysze z lat 80.*, „Machina” 1998, nr 10.
- Wilk P., *Znaki szczególne*, Kraków 2014.
- Wójcik G., *Nicponie. Pokolenie roczników 70. i wczesnych 80. W młodej polskiej prozie oraz filmie fabularnym*, Gdańsk 2019.

## **Źródła internetowe**

- Archiwalne ramówki telewizyjne*, [https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Archiwalne\\_ram%C3%B3wki\\_telewizyjne](https://staratelewizja.fandom.com/pl/wiki/Archiwalne_ram%C3%B3wki_telewizyjne) [dostęp: 3.07.2022].

### Streszczenie

We współczesnej literaturze polskiej dostrzec można nurt powrotu do lat 80. Pisarze, niekiedy w swoich debiutanckich utworach (D. Słowik, P. Wilk), opisują pokolenie wyżu demograficznego z perspektywy wspomnień bez trosk lat dzieciństwa. Przełomowe wydarzenia w historii Polski (powstanie Solidarności, strajki, okrągły stół, wizyta Jana Pawła II, wolne wybory) dla pokolenia transformacji stanowią tylko drobny element w ich biografii. Przedstawiciele pokolenia lat 80. nie są ani analogowi, ani cyfrowi. Bohaterowie książek Wilk, Słowik, Radeckiego czy Cichowskiego dokonują rozrachunku z przeszłością opowiadając o przełomie lat 80. i 90. z perspektywy przedmiotów codziennego użytku, ale również emocji, które wówczas odczuwali.

**Słowa kluczowe:** nostalgia, lata 80., literatura popularna, przeszłość.

## Special features by Paulina Wilk – Diary of the Generation of the 80s

### Summary

Contemporary Polish literature shows a trend of returning to the 1980s. Writers, sometimes in their debut works (D. Słowik, P. Wilk), describe the baby boom generation from the perspective of their carefree childhood memories. Breakthrough events in the history of Poland (the rise of “Solidarność”, strikes, round table, visit of John Paul II, free elections) constitute only a small element in their biography for the generation of transformation. The 1980s generation is neither analog nor digital. The protagonists of the books Wilk, Słowik, Radecki or Cichowski reckon with the past, telling about the turn of the 1980s and 1990s from the perspective of everyday objects, but also the feelings that accompanied them at that time.

**Keywords:** nostalgia, the 1980s, popular literature, the past.

### Biogram

**Agnieszka Trzeźniewska-Nowak** – doktor nauk humanistycznych, wykładowca w Centrum Języka i Kultury Polskiej UMCS. Jej zainteresowania badawcze obejmują literaturę polską i żydowską drugiej połowy XIX wieku i wieku XX, *animal studies*, ekokrytykę, fantastykę i współczesną kulturę popularną. Autorka monografii *Miasteczko dwóch kultur. Obraz Kazimierza Dolnego w literaturze XX wieku* (Lublin 2017). Współredaktorka dwóch antologii z utworami dla dzieci. Współpomysłodawczyni i współredaktorka serii Zielona Historia Literatury, w ramach której ukazały się: *Emancypacja zwierząt?* (Lublin 2015), *Ekomodernizm* (Lublin 2016), *Między empatią a okrucieństwem* (Gdańsk 2017), *(Nie)zapomniane zwierzęta* (w druku). Autorka artykułów w tomach zbiorowych. Publikowała również w czasopiśmie, m.in. „Świat Tekstów”, „Literacje”, „Podteksty”, „Amor Fati”. Autorka wielu szkoleń i wykładów dla nauczycieli polonijnych, nauczycieli uczących języka polskiego jako drugiego i studentów polonistik, np. „Aplikacje w nauczaniu języka polskiego”, „Przez literaturę do serca – literatura w nauczaniu dzieci”, „Nauczanie literatury”, „Piosenka jest dobra na wszystko – wykorzystanie piosenek w nauczaniu języka polskiego poza granicami kraju”.